

## Autoreferat

Altówka to moje naturalne dziedzictwo. Zamiłowanie do muzyki wyniosłam z domu rodzinnego. Mój ojciec Marian Dumanowski był altowiolistą, wykładowcą w Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej w Krakowie na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych, muzykiem Orkiestry Polskiego Radia i Telewizji w Krakowie a następnie orkiestry Landestheater Detmold w Niemczech. Dzięki niemu obcowałam z muzyką od dzieciństwa i już jako małe dziecko doskonale zdawałam sobie sprawę z tego, czym chcę się zajmować w życiu. Naturalną konsekwencją tej świadomości był wybór Państwowej Podstawowej Szkoły Muzycznej im. Ignacego Paderewskiego w Krakowie jako pierwszego stopnia mojej edukacji skrzypcowej i muzycznej a następnie kontynuowanie nauki w Państwowym Liceum Muzycznym im. Fryderyka Chopina w Krakowie. Studia realizowałam w Akademii Muzycznej w Krakowie w klasach znakomitych pedagogów: w 1996 roku ukończyłam studia w klasie skrzypiec profesora Mieczysława Szlezera a w 1999 z wyróżnieniem w klasie altówki profesora Janusza Pisarskiego. Na decyzję o podjęciu studiów w klasie altówki wpłynęły niewątpliwie względy rodzinne - obecność i zachęta dwóch altowiolistów w rodzinie, ojca i brata, muzyka orkiestry Capella Cracoviensis a teraz również adiunkta w Katedrze Skrzypiec i Altówki w Akademii Muzycznej w Krakowie (dr hab. Jacek Dumanowski). Zarówno studia skrzypcowe jak i altówkowe znacząco wpłynęły na mój rozwój muzyczny. Jeszcze podczas studiów satysfakcjonująca praca z obydwoma pedagogami oraz jej rezultaty przyniosły wymierne korzyści w postaci współpracy z orkiestrą Filharmonii Krakowskiej i Capellą Cracoviensis jako skrzypaczka i Sinfonietą Cracovią jako altowiolistka. To właśnie w orkiestrze Sinfonietta Cracovia, gdzie bardzo szybko otrzymałam oficjalną propozycję stałej pracy, znalazłam swoje miejsce na prawie dwadzieścia lat i otwierałam rozdział orkiestrowy mojej drogi muzycznej. W owym czasie zespół ten prowadzony był przez znakomitego skrzypka Roberta Kabare wyróżniając się unikatowym stylem gry i kultywując idee grania kameralnego, niezwykle kreatywnego, pełnego pasji i zaangażowania, co w dużej mierze przyczyniło się do kształtowania mojej sylwetki artystycznej. Z tej orkiestry wyniosłam bogactwo doświadczeń muzycznych, koncertowych i estradowych, poznałam szeroki repertuar orkiestrowy i miałam możliwość występowania z wieloma wybitnymi artystami, takimi jak Lorin Maazel, Valery Gergiev, Christoph Eschenbach, Marc Minkowski, Rudolf Buchbinder, Tabea Zimmermann, Maxim Vengerov, Ilya Gringolts, Kaja Danczowska, Krzysztof Penderecki, Antoni Wit, Jerzy Maksymiuk, Grigorij Żyslin, Pieter Wispelwey, Konstanty Andrzej Kulka, Francois Leleux. Jako muzyk Sinfonietty Cracovii uczestniczyłam w renomowanych festiwalach: Schleswig-Holstein Musik Festival, Białe Noce w Sankt Petersburgu, Festival International de Colmar, Murten Classics w Szwajcarii, Wielkanocny Festiwal Ludwiga van Beethovena, Sacrum Profanum i innych. Występowałam również w wielu prestiżowych salach i miejscach, takich jak Filharmonia Berlińska oraz Konzerthaus w Berlinie, Herkulessaal w Monachium, Kurhaus w Wiesbaden, Konserwatorium Muzyczne i Teatr Maryjski w Sankt Petersburgu, Konserwatorium Muzyczne w Moskwie, sala Casino w Bazylei, Tonhalle w Zurychu, Teatr Mogador w Paryżu, Palais des Festivals w Cannes, Auditorio Nacional w Madrycie, Alte Oper we Frankfurcie, Alice Tully Hall Lincoln Center w Nowym Jorku. W 2016 roku po blisko dwudziestu latach pracy podjęłam decyzję o odejściu z Sinfonietty Cracovii i skierowałam swoje zainteresowanie ku innemu zespołowi, a mianowicie Capelli



Cracoviensis, z którą obecnie współpracuję jako muzyk orkiestrowy (udział w projekcie Beethoven Extreme, opery *Così fan tutte*, *Halka*) i kameralny, a także jako solista (partia altówki w operze P. Glassa *A Madrigal Opera* w ramach festiwalu *Opera Rara*).

Równocześnie z działalnością orkiestrową prowadziłam i prowadzę bardzo aktywną działalność na polu muzyki kameralnej, która szczególnie jest źródłem mojej satysfakcji artystycznej. W 2004 przyjął propozycję współpracy z kwartetem smyczkowym Dafo, a od 2006 roku jestem w stałym jego składzie, który tworzą Justyna Duda (pierwsze skrzypce), Danuta Augustyn (drugie skrzypce), Aneta Dumanowska (altówka), Anna Armatys (wiolonczela). Kreatywny udział w tworzeniu i współtworzeniu artystycznego przekazu, umiejętność aktywnego współdziałania, nienaganna technika, doskonała energetyka i wyczucie czasu, wielka muzykalność umożliwiając zespołowi realizowanie zamierzeń artystycznych na najwyższym poziomie. Dorobek płytowy kwartetu z moim udziałem, to dziewięć płyt nagranych na przestrzeni dwunastu lat współpracy z tym zespołem. Pierwsza płyta, którą nagrałam będąc członkinią kwartetu Dafo, zrealizowana razem z The Cracow Klezmer Band (obecnie Bester Quartet) to *Balan-Book of Angels* z roku 2006. Następne to CD/DVD *No such silence - Live at the AB in Brussels* z amerykańskim zespołem Lambchop (2007 rok), CD *Moja Emily Dickinson* z muzyką Andrzeja Bonarka (2007 rok), Benjamin Boretz - String Quartet (2008 rok), Grażyna Auguścik, Paulinho Garcia - *Andanca* (2008 rok), monograficzna płyta Pawła Mykietyna – *Speechless Song* (2008 rok), Penderecki - String Quartets, String Trio, Clarinet Quartet (2010 rok), CD/DVD Łukaszewski i Bembinow - *Kolędy i pastorałki* (2011 rok), Henryk Mikołaj Górecki III kwartet smyczkowy op. 67 „...pieśni śpiewają” (2018 rok). Płyta z muzyką Pawła Mykietyna, na której kwartet Dafo zarejestrował utwór *Ładnienie na baryton, klawesyn w stroju mikrotonowym* i kwartet smyczkowy, do tekstu Marcina Świetlickiego otrzymała nagrodę „Fryderyka” w 2009 roku. Również album z muzyką Pendereckiego, zawierający wszystkie dzieła kameralne kompozytora z pierwszą światową rejestracją III Kwartetu smyczkowego, wyróżniony został przez luksemburskie wydawnictwo muzyczne Pizzicato nagrodą *Supersonic Pizzicato* i zaliczony do unikatowych płyt z muzyką kameralną. Z kolei album CD/DVD *live Łukaszewski i Bembinow - Kolędy i pastorałki* otrzymał status *Złotej Płyty* przyznany przez Związek Producentów Audio-Video oraz nagrodę „Fryderyka” w 2012 roku. Kwartet Dafo specjalizuje się w wykonawstwie muzyki współczesnej, nie stroniąc jednakże od repertuaru kameralnego poprzednich epok a także innych nurtów muzycznych takich jak jazz, country alternatywne czy muzyka klezmerska. Prezentując z kwartetem Dafo utwory kompozytorów współczesnych współpracowałam z takimi postaciami świata kompozytorskiego jak Krzysztof Penderecki, Henryk Mikołaj Górecki, Krzysztof Meyer, Paweł Mykietyn, Hanna Kulenty, Paweł Łukaszewski, Krzysztof Knittel, Anna Zawadzka-Gołosz. Wraz z tym zespołem uczestniczyłam w wielu ważnych festiwalach i wydarzeniach muzycznych: Międzynarodowy Festiwal Muzyki Współczesnej *Warszawska Jesień* (w 2006 roku biorąc udział w *Maratonie kwartetów smyczkowych* w wykonaniu Kwartetu Śląskiego i kwartetu Dafo), *Festiwal Muzyki Polskiej* w Krakowie, *Festiwal Muzyki Żydowskiej* w Krakowie, *Penderecki Days in Armenia*, *Dni Kompozytorów Krakowskich*, *Muzyka na szczytach* w Zakopanem, *Kwartet Śląski i jego goście* (Rybna), *Dni Muzyki Feliksa Mendelssohna* w Krakowie, *XXIX Festival Internazionale di Mezza Estate* w Tagliacozzo we Włoszech, *Torino Milano Festival Internazionale della Musica* we Włoszech, *Festiwal Muzyki Łusławice Małopolska „Emanacje”*. W zależności od zapotrzebowania repertuarowego brałam udział w koncertach i nagraniach płytowych, w których kwartet Dafo zmniejszał się do trio lub powiększał do formacji kwintetu, sektetu lub oktetu występując z takimi



muzykami jak Peter Buck (wiolonczelista Melos Quartet), Jerzy Artysz, David Krakauer, Michel Lethiec, Maja Nosowska, Janusz Olejniczak lub zespołami (Kwartet Śląski). Działalność kwartetu Dafo obejmująca inne nurty muzyczne to współpraca, która zaowocowała wyżej wymienionym płytami CD, z Bester Quartet, zespołem wykonującym muzykę klezmerską z elementami jazzu, Grażyną Auguścik polską wokalistką jazzową, z amerykańskim zespołem The Lambchop oraz koncertami ze Zbigniewem Wodeckim wszechstronnie uzdolnionym polskim piosenkarzem, instrumentalistą, aranżerem, kompozytorem. Ponadto z kwartetem Dafo uczestniczyłam w europejskich tournées z The Lambchop, koncertując w wielu znaczących salach koncertowych i widowiskowych takich jak Filharmonia Berlińska, Harnack-Haus w Berlinie, Grosse Eiserhalle w Monachium, Garage w Saarbrücken, Fabrik w Hamburgu, Schlachthof w Bremie (Niemcy), Le Bataclan w Paryżu (Francja), Konzerthaus w Wiedniu (Austria), Ancienne Belgique w Brukseli (Belgia), Rote Fabrik w Zurychu (Szwajcaria), Shepherds Bush Empire w Londynie (Wielka Brytania), Store Vega w Kopenhadze (Dania), Rockefeller Music Hall w Oslo (Norwegia), Södra Teatern w Sztokholmie, Tradgarn w Göteborgu (Szwecja). Moja ponad dwunastoletnia obecność w kwartecie Dafo pozwoliła mi zebrać sporą ilość doświadczeń, które miały znaczący wpływ na rozwój mojej osobowości artystycznej na różnorodnych polach muzycznych.

Innym zespołem, który wniósł bardzo wiele w moje życie artystyczne i pozostawił niezatarty ślad w mojej świadomości muzycznej oraz niezapomniane przeżycia artystyczne był kwartet fortepianowy, do którego współtworzenia miałam zaszczyt być zaproszona przez wybitną skrzypaczkę Kaję Danczowską oraz wielce utalentowanych muzyków: pianistkę Justynę Danczowską i wiolonczelistę Bartosza Koziaka. Do dziś odczuwam wdzięczność za pokładane we mnie zaufanie artystyczne. Niezwykła żywiołowość, temperament, wielka muzykalność, niezwykle wysublimowana gra na najwyższym poziomie, doskonale wycucie muzycznego partnerstwa to tylko niektóre cechy charakteryzujące grę zespołu, w którym dane mi było czerpać ze źródła głębokiego rozumienia muzyki. Z wielką radością i satysfakcją sięgam pamięcią do wspólnie spędzonych dni, prób a zwłaszcza koncertów, które w czasie dwuletniej działalności zespołu oklaskiwane były przez melomanów w takich miejscach jak Filharmonia Narodowa, Filharmonia Krakowska, Narodowe Forum Muzyki, Filharmonia Podkarpacka, Filharmonia Łódzka, Zamek Królewski w Warszawie, Pałac w Kurozwękach (w ramach XIX Międzynarodowego Festiwalu Muzycznego im. Krystyny Jamróz), Sala Mieszkańska Ratusza Staromiejskiego w Toruniu, Willa Decjusza w Krakowie, Studio Koncertowe Polskiego Radia w Katowicach.

Z Bartoszem Koziakiem oraz szwedzkim kwartetem Dahlkvist miałam również przyjemność występować podczas 18 Wielkanocnego Festiwalu Ludwiga van Beethovena (Wydarzenia w Krakowie).

W moim dorobku kameralnym znajdują się również koncerty w różnego rodzaju formacjach od duetu po oktet ze znakomitymi muzykami i pedagogami takimi jak Teresa Głębówna, Mariola Cieniawa, Sławomir Cierpik, Janusz Pisarski, Jacek Dumanowski, Piotr Tarcholik, Dorota Imiełowska, Zdzisław Łapiński, Teresa Kamińska, Jan Kalinowski, Marek Szlezer, Piotr Lato, Magdalena Szczepanowska, Roman Reiner, Piotr Hausenplas, Barbara Halska.

Działalność w zakresie gry solowej rozpoczęłam jeszcze podczas studiów, kiedy miał miejsce mój debiut z Radiową Orkiestrą Symfoniczną w Krakowie. Wykonałam wtedy (jako koncert dyplomowy) Koncert na altówkę B. Bartóka pod dyrekcją Pawła Przytockiego. W późniejszych latach mój repertuar powiększył się o takie pozycje jak VI koncert



Brandenburski J.S. Bacha, Symfonia koncertująca Es- dur W.A. Mozarta, Koncert altówkowy M. Stachowskiego, Koncert altówkowy K. Pendereckiego, Muzyka pamięci ks. Stanisława Hlakowskiego na altówkę solo, fortepian i orkiestrę smyczkową Eugeniusza Popławskiego - prawykonanie polskie, III Symfonia Koncertująca A. Tansmana. Występowałam pod batutą takich dyrygentów jak Paweł Przytocki, Wojciech Czepiel, Stanisław Krawczyński, Maciej Tworek, Jurek Dybał, Antoni Wit. Bardzo interesującym wydarzeniem artystycznym był udział w wystawianej podczas festiwalu Opera Rara w 2017 roku opery A Madrigal Opera Philipa Glassa, gdzie wykonywałam partię altówki solo. A Madrigal Opera skomponowana w 1979 roku to niezmiernie ciekawy, czteroczęściowy utwór, nie posiadający libretta i napisany na nietypowy skład czyli skrzypce solo, altówkę solo oraz sześciuosobowy zespół wokalny. Jego minimalizm przejawia się zarówno w skąpej obsadzie, czasie trwania opery (zaledwie sześćdziesiąt minut) jak i przede wszystkim w treści muzycznej. Partie muzyków stanowią dla wykonawców trudne wyzwanie. Nieregularna powtarzalność melorytmicznych struktur wymaga, zwłaszcza od instrumentalisty, szczególnie intensywnego skupienia i precyzji wykonawczej. Glass powierza pierwszą część opery solowym skrzypcom, w drugiej części dołączając wokalistów. Trzecia część należy do altówki solo i attacca przechodzi w część czwartą już z towarzyszeniem zespołu wokalnego. Operę zamyka w krótkim zakończeniu pozostawiona znów solo altówka. Trudność wykonywanej partii polega, oprócz czysto technicznych, instrumentalnych aspektów, na utrzymaniu koncentracji i kondycji fizycznej podczas występu. Przyznam, że po raz pierwszy w życiu, posiadając spory bagaż doświadczeń repertuarowych, miałam okazję grać przez trzydzieści minut skomplikowaną partię bez ani jednej pauzy w trakcie jej trwania. Trzy wykonania A Madrigal Opera były dla mnie niezwykle artystycznym wyzwaniem i pozwoliły na satysfakcjonującą konfrontację moich umiejętności z nietypowym materiałem muzycznym.

Na szczególną uwagę zasługują koncerty, podczas których wykonywałam solową partię z towarzyszeniem orkiestry akademickiej - symfonicznej i kameralnej rodzimej uczelni. Były one rodzajem szczególnego sprawdzianu zarówno dla mnie jak i dla studentów, potwierdzały wiedzę i praktykę, którą dzieliłam się z nimi podczas zajęć indywidualnych i dawały radość wspólnego kreowania muzyki takich kompozytorów jak W.A. Mozart, M. Stachowski, K. Penderecki, E. Popławski. Współwykonywanie utworów na scenie przynosiło obopólne cenne korzyści z punktu widzenia dydaktycznego.

Dydaktyka to niezwykle istotny obszar mojej aktywności, na którą wywarły i wciąż wywierają wpływ doświadczenia zebrane na wszystkich polach działalności: orkiestrowej, kameralnej i solowej. Zakres prowadzonej przez mnie, od 2001 roku, działalności dydaktycznej w Akademii Muzycznej w Krakowie obejmuje takie specjalności jak gra na altówce oraz studia orkiestrowe. Obydwa przedmioty pełnią kluczową rolę w przygotowaniu młodych instrumentalistów do samodzielnej drogi artystycznej, której wybór warunkują indywidualne predyspozycje. Świadomość mojej odpowiedzialności za wszechstronny rozwój młodego muzyka sprawia, że w pracy pedagogicznej skupiam się na przekazywaniu swojej wiedzy w sposób czytelny, jasny, staranny i wnikliwy. Dużą wagę przywiązuję do rozwoju samodzielności studenta nakierowując go w pierwszej kolejności na zgłębienie i własną analizę danego zagadnienia, a dopiero w późniejszym czasie podając ewentualne rozwiązania rozmaitych problemów instrumentalnych i muzycznych. Kładę duży nacisk na to, aby w maksymalnym stopniu pobudzać indywidualną wrażliwość i kreatywność podczas całego procesu pracy nad ostatecznym kształtem opanowywanego utworu, odwołując się do różnych środków, których dobór uzależniam od możliwości intelektualnych młodego instrumentalisty, predyspozycji i talentu muzycznego. Staram się możliwie najlepiej poznać charakter



i osobowość studenta, by móc nawiązać z nim dobry kontakt, który w moim odczuciu jest jednym z ważniejszych warunków udanej współpracy, wzmacnia wzajemne zaufanie w relacji student - pedagog a także gwarantuje dobrą atmosferę podczas zajęć.

Wszystkie te działania mają na celu wykształcenie dojrzałego, maksymalnie, lecz z realną oceną, wykorzystującego swoje umiejętności muzyka, który z pełną odpowiedzialnością i sumiennością, podejmie się zadań postawionych przed nim u progu lub w trakcie jego drogi artystycznej.

W latach 2005 do 2012 prowadziłam również działalność pedagogiczną podczas letnich Międzynarodowych Kursów Interpretacji Muzycznej w Nowym Sączu, gdzie miałam okazję przekazywać swoją wiedzę i doświadczenie bardzo młodym adeptom sztuki w zakresie gry na altówce oraz kameralistyki. Indywidualne lekcje oraz wspólne koncerty wpływały niesłychanie mobilizująco na powierzonych mi uczniów, którzy niejednokrotnie zaskakiwali poczynionymi w krótkim czasie postępami, utwierdzając mnie w przekonaniu, że moja praca jako wykładowcy jest skuteczna i przynosi wymierne korzyści, sprawiając tym obopólną radość i zadowolenie z efektów końcowych.

Absolwenci klasy altówki, których prowadziłam jako asystentka we współpracy z profesorem J. Pisarskim, oraz absolwenci prowadzonego przeze mnie przedmiotu studia orkiestrowe znaleźli swoje miejsce w wielu orkiestrach, zespołach kameralnych i szkołach muzycznych w kraju i za granicą. Pozwolę sobie tu wymienić Ewelinę Bielarczyk, laureatkę pierwszej nagrody i zdobywczynię złotego medalu na I Ogólnopolskim Konkursie Muzycznym im. Michała Spisaka w 2006 roku, która obecnie pełni funkcję lidera grupy altówek w Orquestra Sinfonica de Madrid (Teatro Real), Marię Dutkę, członkinię Messages Quartet, altowiolistkę Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia w Katowicach, asystentkę w klasie altówki prof. J. Pisarskiego w Akademii Muzycznej w Krakowie, Magdalenę Chmielowiec członkinię kwartetu smyczkowego Antaria, Magdalenę Brudzińską - wokalistkę i altowiolistkę w zespole Magdalena Brudzińska Klezmer Trio oraz Natalię Warzechę-Karkus z Airis Quartet. Inni absolwenci związani są na stałe z takimi instytucjami jak Filharmonia Krakowska, Orkiestra Akademii Beethovenowskiej, Filharmonia Kaliska, Opera Wroclawska.

Bardzo istotnym wydarzeniem w moim rozwoju na polu naukowym było otrzymanie w 2013 roku stopnia doktora sztuki w dziedzinie sztuk muzycznych, w dyscyplinie artystycznej instrumentalistyka. W swojej dysertacji analizowałam w aspekcie różnych zagadnień Sonaty na altówkę i fortepian mało znanego holenderskiego kompozytora Juliusa Roentgena. Zaprezentowałam również nagranie jego wszystkich trzech sonat.

Przygotowując się do mojego postępowania habilitacyjnego, zdecydowałam się przedstawić jako dzieło artystyczne płytę Szostakowicz - Britten (nagraną wspólnie z pianistką dr Iwoną Popławską-Zimowską), na której znalazły się wybitne dzieła literatury altówkowej: Sonata na altówkę i fortepian op. 147 Dymitra Szostakowicza oraz Lachrymae - Reflections on a song of Dowland op. 48 w wersji na altówkę i fortepian Benjamin Brittena. Pomimo, iż daty powstania obydwu utworów dzieli dwadzieścia pięć lat (Britten skomponował Lachrymae w 1950 roku, Szostakowicz swoją Sonatę, która była jego ostatnią kompozycją, w 1975) dzieła te posiadają wiele cech wspólnych. Obydwaj kompozytorzy złożyli w swoich utworach hold innym twórcom, będącym kluczowymi postaciami muzycznej ewolucji: Britten - swojemu rodakowi, kompozytorowi schyłku epoki renesansu, Johnowi Dowlandowi, Szostakowicz natomiast - Ludwigowi van Beethovenowi. Oba utwory, powstałe w zupełnie

odmiennych światach kulturowych i warunkach historycznych, łączy warstwa wyrazowa i szeroka skala emocjonalności. W swoim wykonaniu prezentowanych dzieł starałam się jak najwierniej odczytać intencje kompozytorów wzbogacając ostateczny kształt wypowiedzi artystycznej o indywidualny rys. Z racji moich preferencji repertuarowych i związanego z nimi pragnienia jak najpełniejszego wyrażenia mojej osobowości muzycznej zależało mi, aby właśnie te utwory znalazły się na płycie, która ma być podsumowaniem pewnego etapu mojej drogi artystycznej.

Aneta Dumanowska